

Współczesna Czechosłowacja

PRZEGLĄD OSTATNICH WYDARZEŃ

W trosce o podniesienie stopy życiowej ludu czechosłowackiego. Wykonanie wytycznych rządu republiki, omówionych na tym miejscu, a zmierzających do podniesienia troski o człowieka pracy i stopy życiowej ludu pracującego Czechosłowacji, jest obecnie naczelnym zadaniem administracji państwowej na wszystkich szczeblach oraz organizacji masowych, przede wszystkim związków zawodowych.

W listopadzie w Pradze odbyło się seminarium dla czołowych pracowników komitetów okręgowych KPCz (okręg „kraj“, odpowiada mniej więcej naszemu województwu), na którym dłuższy wykład wygłosił dr Jaromir Dolansky, pierwszy wiceprzewodniczący rządu republiki.

„O tym, jak operatywnie zapewnia rząd wykonanie swoich uchwał — mówił dr Dolansky — świadczy fakt, że w przeciągu sześciu tygodni od deklaracji rządowej przeprowadził już szereg postanowień w Zgromadzeniu Narodowym.

Jeszcze przed ogłoszeniem swej deklaracji rząd podniósł ceny skupu płodów rolnych, pszenicy, żyta, jęczmienia, bydła i mleka, co oznacza wzrost dochodów rolników średnio o miliard koron rocznie.

Dalej rząd uchwalił przyjąć z pomocą finansową rolniczym spółdzielniom produkcyjnym i rolnikom gospodarującym indywidualnie: po pierwsze, przez obniżenie stopy procentowej kredytu inwestycyjnego o połowę, tj. z 3% na 1,5%. Po drugie, rolnikom, wypełniającym obowiązki produkcji i dostaw, odpisywać się będzie corocznie 5% z kredytu inwestycyjnego aż do wysokości 50% tego kredytu; podobnie czynić się będzie z długoterminowymi kredytami nieinwesty-

cyjnymi. Po trzecie, zezwala się spółdzielniom produkcyjnym z niską dniówką obrachunkową na odłożenie splat od 1 do 8 lat. Po czwarte, udzielać się będzie kredytów krótko- i długoterminowych dla rolników gospodarujących indywidualnie. Po piąte, udzielać się będzie rolniczemu spółdzielniom produkcyjnym, wypełniającym obowiązki produkcji i dostaw, bezpośredniej pomocy na cele inwestycji budowlanych w hodowli, na inwestycje wodne, na wszelkie melioracje, a także w wypadkach klęsk żywiołowych itp...“

Mówiąc o środkach podniesienia stopy życiowej w ogóle, dr Dolansky zauważył:

„Partia i rząd stosują przy podnoszeniu stopy życiowej rozmaite środki, np. podnoszenie cen wykupu płodów rolnych od rolników, rozmaite subwencje czy ulgi podatkowe itp. Są to oczywiście środki skuteczne, którymi podnosimy stopę życiową ludności pracującej. Byłoby jednak omyłką, gdyby ktoś szukał głównej drogi do podniesienia stopy życiowej w dziedzinie finansów. Musimy mieć dobrane na uwadze, że podnoszenie stopy życiowej jest to problem podstawowy, który może być rozwiązany tylko przez podnoszenie produkcji przy jednoczesnym ścisłym przestrzeganiu zasad gospodarności. Właśnie takie posunięcie, jak obniżanie cen, jeden z głównych środków, którym partia i rząd osiąga podnoszenie płac realnych i tym samym wzrost stopy życiowej, wymaga przede wszystkim nagromadzenia dostatecznych zasobów towarów użytkowych, a z drugiej strony dostatecznych środków finansowych. Im więcej środków finansowych zużyjemy na rozmaite subwencje, ulgi podatkowe itp., tym mniejszej obniżki cen będziemy mogli dokonać“.

Dr Dolansky położył wobec funkcyjnisz party nacisk na to, aby sprawy podnoszenia stopy życiowej nie czynić przedmiotem oddzielnej, wyodrębnionej kampanii politycznej, ponieważ to by prowadziło do oddzielania i odrywania osobistych interesów ludzi pracy od interesu społecznego.

Spśród najważniejszych zadań w dziedzinie gospodarczej mówca wymienił produkcję węgla, rozwój badań geologicznych, rozwój energetyki i produkcję rud.

„W jakie trudności popadamy — mówić — kiedy zostajemy w tyle za planem produkcji choćby o jeden milion ton węgla! Jak bardzo utrudnia to również ważkie zadanie podnoszenia stopy życiowej ludności pracującej! I to nie tylko przez to, że często nie ma dość węgla dla indywidualnego użytku, na opał, ale i przez to, że gdyby taka sytuacja trwała dłużej, możemy popaść w trudności z zaopatrzeniem poszczególnych gałęzi przemysłu lekkiego i spożywczego. Widzimy sami, jakie powikłania zjawiają się w przemyśle spożywczym, powiedzmy tylko przy sztucznym wyleganiu drobiu; ile złych następstw powoduje wyłączenie prądu elektrycznego na przykład w piekarniach itp. Problemy podnoszenia stopy życiowej są więc ściśle związane nie tylko z rozwojem gałęzi lekkiego przemysłu, ale i z bazą materialną całej budowy socjalizmu, która ma nam umożliwić szybsze tempo wzrostu stopy życiowej...“

Dr Dolansky mówił także o możliwościach drobnej produkcji użytkowej w zakładach przemysłowych i w spółdzielniach pracy, przy czym tutaj położył nacisk na podtrzymanie i ożywienie wielkich tradycji rzemiosła czechosłowackiego: należy dbać o to, aby w poszczególnych dziedzinach rzemiosła nie wymierały kadry wykwalifikowanych rzemieślników, aby miał kto dziedziczyć nabyte doświadczenie, umiejętności i zręczność dobrych rzemieślników.

„Nasza partia i rząd — mówił dalej pierwszy wiceprzewodniczący rządu czechosłowackiego — będą zgodnie z do-

świadczeniami radzieckimi także i u nas podnosiły stopę życiową przede wszystkim przez stopniowe obniżanie państwowych cen detalicznych. Tą drogą podnosimy wartość realną płac i w ten sposób przyczyniamy się do wzrostu stopy życiowej ludności pracującej. Obniżanie państwowych cen detalicznych następować będzie regularnie, podobnie jak to się dzieje w Związku Radzieckim... Muszę jednak zaznaczyć, że obniżanie cen nie jest jedynym czynnikiem wzrostu stopy życiowej, jakkolwiek jest to droga zasadnicza. Drugim czynnikiem jest wzrost płac. Dochody klasy robotniczej jako całości rosną naturalnie już dzięki temu, że zwiększa się liczba zatrudnionych, że coraz to nowi ludzie zaczynają pracować w produkcji. Wszelako znacznie ważniejszym sposobem jest podnoszenie płac drogą podnoszenia wydajności pracy. Jedno i drugie uregulowane jest także planem.

Oczywiście — to regularne obniżanie cen detalicznych wymaga dwóch rzeczy: dostatecznych zasobów towarów, a także i rezerw finansowych. To, że potrzebne są zasoby towarów, jest dla każdego jasne. U nas ceny nie kształtują się żywiołowo, jak to się dzieje w krajach kapitalistycznych, lecz są także planowane. Ogólna suma cen odpowiada całej sumie wartości, jaką przedstawiają towary. W tych ramach państwo, mając na względzie podstawowe prawo ekonomiczne socjalizmu i korzystając ze znajomości wpływu prawa wartości, zmienia i ustanawia ceny. Dlatego też ceny mogą różnić się od wartości towaru. Trzeba to podkreślić dlatego, ażeby nikt się nie dziwił i nie stawał bezradnie wobec czyjegós pytania, czemu obniżamy ceny wszystkich towarów, motocykli, benzyny itd., a nie mięsa. Państwo celowo ustala ceny wedle ilości towaru i wedle popytu. Nie można obniżyć cen przy mniejszych zasobach towarów. Nie towarzyszyłoby temu powodzenie. Przeciwnie, jedynym skutkiem byłoby to, że popyt skontrowałby się właśnie na towarze, którego nie ma pod dostatkiem. Dlatego też państwo dopomaga sobie regulowaniem cen. Samo obniżenie cen nic nam nie

pomoże bez zwiększenia produkcji. Trzeba wyprodukować więcej mięsa i wtedy państwo będzie mogło obniżyć jego cenę. Kiedy nie wypełnia się planu produkcji albo planu dostaw, trudno obniżyć ceny. Może się na przykład zdarzyć, że brak jest ważnego, poszukiwanego towaru; wtedy nie tylko nie zaleca się obniżać jego ceny, ale trudno opuszczać także cenę innego towaru, którego jest dosyć. Obniżenie tej ceny miałooby wówczas taki skutek, że zwolnione środki finansowe zużyte zostaną nie na zwiększony zakup towaru, przy którym obniżono ceny, lecz skierowałyby się ku tamtemu, poszukiwanemu, mimo jego ceny. Inaczej mówiąc, także obniżenie cen mąki, pieczywa, artykułów włókienniczych itd. doprowadzić może do zwiększenia spożycia mięsa mimo pozostawienia jego ceny w mocy.

Jeżeli partia i rząd korzystają z obniżania cen detalicznych dla podniesienia płac realnych i tym samym stopy życiowej, zawsze musimy pamiętać o tym, że zależy to z jednej strony od zasobu towarów, z drugiej od środków finansowych. Tak np. te 4,5 miliarda koron, o które obniżyliśmy ceny w dniu 1 października, musiało być z góry przygotowane przez ministerstwo finansów...“

W dalszym ciągu dr Dolansky z wielkim naciskiem mówił o konieczności skrzętnego gospodarowania, o potrzebie gospodarności:

„Stwarzać tedy warunki dla stałej polityki obniżania cen detalicznych, stwarzać je przez radykalne wprowadzanie systemu gospodarności, obniżanie kosztów własnych, wyzyskiwanie wszystkich rezerw, oszczędność materiału i surowców, podnoszenie rentowności przedsiębiorstw — oto są zadania, ku którym kierować musi partia swoją pracę wśród mas ludowych“.

Zagadnieniu dźwignia stopy życiowej mas pracujących poświęcone były również w znacznej części obrady XI plenum Centralnej Rady Czechosłowackich Związków Zawodowych, które odbyło się w Pradze w dniach 12 i 13 listopada.

W głównym referacie, który wygłosił pierwszy sekretarz URO, Józef Tesla,

główna uwaga zwrócona była na sprawy opieki społecznej oraz ochrony i bezpieczeństwa pracy. Na szeregu przykładów mówca wykazał, że w obu dziedzinach zakłady pracy mogą bardzo wiele dokonać własnymi siłami — niezależnie od tego, że obie sprawy muszą być przedmiotem troski i wysiłków instancji centralnych. W uchwale plenum, której przyjęcie poprzedziła bardzo ożywiona dyskusja, czytamy m. in.:

„Przy omawianiu i ustalaniu zobowiązań umowy zbiorowej na rok przyszedł organa związkowe muszą mieć na względzie, że związki zawodowe nie mają zadania bardziej odpowiedzialnego niż codzienna piecza nad zaspokajaniem nieustannie rosnących materialnych i kulturalnych potrzeb robotników i wszystkich ludzi pracy — takich jak szatnie, przebieralnie, natryski, żłobki zakładowe ambulatoria, stołówki, urządzenia sportowe i socjalne i in.

Organizacja związkowa musi przeto walczyć z wszelkim formalistycznym lub wręcz negatywnym ustosunkowaniem do budowy urządzeń społecznych i kulturalnych, służących potrzebom pracowników. Należy ocenić i włączyć do umowy zbiorowej jako zobowiązanie każdy wniosek robotnika, majstra czy technika, który by ulepszał gospodarkę w zakładzie pracy lub pieczę nad pracującymi...“

Szczególną uwagę zwraca się na sprawę podniesienia produkcji rolnej we wszystkich jej dziedzinach. Z okazji wypełnienia zobowiązań produkcyjnych przez załogę majątku państwowego Mlada Boleslav przemawiał tam sekretarz KC KPCz, V. Krutina, zajmując się obszernie pracą majątków państwowych w ogóle.

„Jeżeli chcemy, aby majątki państwowe rozwijały się coraz lepiej — mówił — musimy wznieść inicjatywę ich pracowników, wykryć i wyzyskać ukryte rezerwy pracownicze i techniczne, dążyć do wytworzenia koleżeńskiego kolektywu pracowników, zaszczepiać i rozpowszechniać doświadczenia sowchozów radzieckich oraz najlepszych pracowników naszych majątków, tak, abyśmy więcej produkowali i mogli też i żyć lepiej“.

Przemawiając do pracowników rad narodowych, Jindřich Uher, zastępca przewodniczącego rządu i minister rolnictwa, wykazywał z naciskiem, iż jedyną drogą do usunięcia dotychczasowych trudności na wsi jest zwiększenie produkcji, zwiększenie wydajności plonów z hektara i podniesienie hodowli. Wszelka pomoc państwa może być jedynie środkiem pomocniczym, Radom narodowym przypada tutaj wielkie zadanie, aby dopomagały przede wszystkim rolniczemu spółdzielniom produkcyjnym w gospodarce i uczyły je gospodarować z ołówkiem w rękę.

Dla podniesienia rolnictwa w powiatach pogranicznych opracowany został specjalny plan, który przewiduje wysłanie do tych powiatów 544 pracowników fachowych, techników i agronomów.

Wspomniane wyżej zagadnienie bezpieczeństwa pracy było przedmiotem ogólnopństwowej konferencji w Pradze w ostatnich dniach października. W konferencji wzięli udział przedstawiciele wszystkich ministerstw, różnych szczebli związków zawodowych, zakładów przemysłowych, instytutów badawczych i organizacji masowych. W toku obrad była mowa o tym, że w niektórych dziedzinach, zwłaszcza w pewnych zakładach pracy, udało się obniżyć bardzo poważnie liczbę nieszczęśliwych wypadków. Natomiast utrzymuje się znaczna liczba nieszczęśliwych wypadków w transporcie oraz w produkcji rolnej i leśnej. Także niektóre kopalnie osiągnęły znaczne obniżenie liczby wypadków, przy czym daje się tam właśnie zauważyć wzrost produkcji. Jednym z najważniejszych źródeł wypadków jest nieprzestrzeżenie przepisów ochronnych. Wiceminister przemysłu lekkiego Dočekal omówił przygotowywane nowe rodzaje sprzętu ochronnego i odzieży ochronnej dla robotników. Korzystanie z pomocy ochronnych ma być obowiązkowe pod rygorami dyscypliny pracy i ograniczeń w ubezpieczeniu społecznym.

Jubileusz Teatru Narodowego w Pradze. 18 listopada 1953 upłynęło 70 lat od otwarcia Teatru Narodowego w Pradze.

najdonioślejszej placówki kulturalnej Czech, świątyni sztuki czeskiej.

Koncepcja Teatru Narodowego jako wielkiego ośrodka odrodzonej narodowej kultury czeskiej sięga już końca XVIII wieku. Protoplastą dzisiejszego Teatru Narodowego była tzw. „Buda“, drewniany teatr, wystawiony na Targu Końskim w Pradze w ostatnich latach panowania Józefa II, jako konkurencja dla niemieckiego, szlacheckiego „Nationaltheater“ Nostitza.

Kamień węgielny dzisiejszego Teatru Narodowego położony został w 1868 r. przy udziale nieprzeliczonych rzesz rozbudzonego już wówczas pod względem narodowym ludu czeskiego. Uroczystość stała się wielką manifestacją prawa narodu czeskiego do własnej kultury. Karol Sładkovsky wygłosił wówczas słynne przemówienie, w którym zawarł nie tylko podniosły program sztuki czeskiej, ale i program polityczny wyzwolenia narodowego.

Teatr budowany był z ofiarności społeczeństwa czeskiego, przede wszystkim zaś warstw uboższych. W r. 1881 gmach był już prawie gotowy, kiedy padł ofiarą pożaru. „Gdyby łyzy, które wytrysły narodowi czeskiemu na wieść o pożarze Teatru Narodowego, spadły w płomienie, byłyby je ugasiły“ — pisał Juliusz Fučík. Zapał i ofiarność prostego ludu były tak wielkie, że już w dwa lata później można było wystawić na pogorzeliisku gmach jeszcze piękniejszy, mieszczący w sobie po dziś dzień operę i teatr dramatyczny.

W dniu otwarcia Teatru burżuazyjny komitet organizacyjny postanowił wprawdzie, aby „ze względu na późną porę jesienną“ powstrzymać się od masowej uroczystości, lecz lud praski urządził tę uroczystość z własnego popędu i do późna w noc śpiewami i tańcami przed gmachem Teatru dawał wyraz swej radości z wielkiego dzieła, doprowadzonego do szczęśliwego końca wbrew ciemnościom i nieprzyjaznym losom. Twórcą gmachu był architekt czeski Zitek, pierwszym dyrektorem Teatru Narodowego F. A. Šubert.

Uroczystości r. 1953 miały dwa punkty szczytowe: 18 listopada odbyła się uro-

czysta premiera nowej inscenizacji opery Bedřicha Smetany „Libuše“ z udziałem rządu i korpusu dyplomatycznego. Na uroczystości przemawiał prezes Czechosłowackiej Akademii Nauk, minister prof. Zdeněk Nejedlý, który uczcił zasługi inicjatorów i pierwszych działaczy Teatru Narodowego.

29 listopada odbyła się w Teatrze Narodowym uroczystość odznaczenia jego zasłużonych pracowników. Trzy osoby otrzymały tytuł artysty narodowego, 19 osób tytuł zasłużonego artysty; długi szereg pozostałych pracowników Order Pracy, a inni — odznaczenie za wyróżnienie w pracy. Odznaczeniami objęty został zarówno personel artystyczny jak i techniczny opery i teatru dramatycznego Teatru Narodowego w Pradze.

„Kapitał“ po czesku. W pierwszych dniach grudnia ukazał się przekład czeski I tomu „Kapitału“ Karola Marksa. Tom drugi planowany jest na r. 1954, tom trzeci na r. 1955. Książka wyszła nakładem Państwowego Wydawnictwa Literatury Politycznej.

Z żałobnej karty. 22 października zmarł po długiej chorobie, w wieku lat 64, przewodniczący Centralnej Rady Związków Zawodowych Czechosłowacji, członek Zgromadzenia Narodowego, min. Gustaw Kliment.

Gustaw Kliment, urodzony w 1889 r. w Trzebiczy, był z zawodu ślusarzem maszynowym. Od bardzo wczesnych lat brał udział w ruchu zawodowym i politycznym czeskiej klasy robotniczej. W latach 1910 i 1911 stawał przed sądem austriackim i karany był najpierw za to, że odmówił złożenia przysięgi wojskowej, jako uczestnik ruchu antymilitarystycz-

nego, a następnie za to, że odmówił wystąpienia przeciw ludowi w czasie rozruchów głodowych w Wiedniu, gdzie rząd użył wojska przeciw manifestantom. Wzięty do niewoli rosyjskiej w czasie I wojny światowej, pracował w fabrykach rosyjskich, gdzie brał udział w organizowaniu strajków, a następnie w szeregach legii czechosłowackich domagał się zaprzestania ich walki z młodym państwem radzieckim.

Po Monachium organizował ruch nielegalny w Ostrawie i okolicy i aresztowany przez Gestapo zesłany został do Dachau. Powrócił do kraju w maju 1945 r. 15 czerwca 1948 r. mianowany został ministrem przemysłu w rządzie A. Zapotockiego, w 1951 r. — ministrem ciężkiego przemysłu, później ministrem ciężkiego przemysłu maszynowego. Od lipca 1952 r. zajmował stanowisko przewodniczącego Centralnej Rady Związków Zawodowych.

Pogrzeb Gustawa Klimenta odbył się 27 października. Przemawiając nad trumną prezydent republiki, dawny współbojownik zmarłego, Antonin Zapotocky, podkreślił, że Gustaw Kliment powrócił z hitlerowskich więzień z nadszarpniętym zdrowiem i spełniając do końca wszystkie inne obowiązki, zaniedbał obowiązków wobec własnego zdrowia i życia. Współpracownicy daremnie go namawiali, aby się leczył.

„Człowiek jest śmiertelny — praca jest żywa“ — zakończył prezydent Zapotocky.

28 października zmarła po ciężkiej chorobie Marta Gottwaldowa, wdowa po przewodniczącym Komunistycznej Partii Czechosłowacji i prezydencie republiki, Klemencie Gottwaldzie.

Andrzej Józef Kamiński